

0520

Lickuntes

NO.

6370
6370

M. p. 12/II. 1943 r.

Dnia 22 czerwca 1940 roku rozładuję agentów w Baranów-
 miach przy N.K.W.D. i odmierzę do więzienia w Baranów-
 miach. Celem górnicy siedzącej była dotychczas stopnia prze-
 pedniczona ze względu na podłogę na umiarkowaną,
 bez postania i nakrycia. Wysywnienie było 1500 g. m.
 chleba. Dwa razy dziennie dostawała rączkę mąki i raz
 dziennie herbatę bez cukru. Kupy dostawały raz
 pół litra obrugi raz jedną-czwartą litra. Karmienie
 było wielkie i braku larw i użycia bez użycia biał-
 -iny. Na pierwszym badaniu oskarżono więźnia za prze-
 -bywanie w m. Baranówkach bez sowieckiego paszportu
 • przy wyjściu granicy niemiecko-sowieckiej którą mikro-
 -cyfry nie było i obrotu jeńców. Niemiec.

Na badanie wywali więźnia najciężiej w nocny tak jak innych.
 Za nieodpowiedzenia na ich pytania byli przysiężni
 i wysłali ruszyli stowami p. Boga i na Polskę.

15 września 40 r. był oskarżony wydany za ciężki wyrok
 na 3 lata ciężkich robót w odległych miejscowościach -

000001177

- xrijsku-sonieckiego. 23 vnesnia 40 r. vyshli do m. Minska
tam si odpravili kilka dni 1 part. leg. r. zabalovali
nas do vagonov tovarovych i vishli v mersanyu kirov
ku. Transport byl baroko dluy, vagony byli po
raznykhu. Okna byli za kratozhanie. V vagonu bylo 48
osob vyymenie okolo 500 gram chleba 30 gram na osobu,
ryby surimej, i riadro vody na vagon.

Po 14 dnyach jardy prymeli nas do m. Baku
tam nas zabalovali na maly statek, zabalovano nas
bylo kilka tysicy byli z raznykh transportov ljudi.
Podczas razdavania chleba i ryby na stateku bylo
kilka vypadkov smertelnykh udusrenia si.

Prymeli nas do malogo portu na utroxe kaspijskogo
denkaran, tam nas dva dni shilili na grupy.

Kazdo z nasa muselo ise pismo po kilkadtsiaty
- a namet kilka-set km, selitsy pismo 4 dni na raznykh
robot. Gay prymeli nametse budomy novoj kolej
relasnoj slunny czas spalitsy na blatnistej reze
pod strazhu niebeu, na okolo byla step pustynia

mało dostępnia dla erfonika. Xpiernykh dui odwaru
 wryto nas do roboty, wynymenie było skrapie uortuy
 dawali bardzo dute za wymieszenie 8 do 11 kubor-
 wusi faerke dawali 400 gramu chleba i dwa razy
 dzieniu supy bier miasa. Na pytanie nasze dlazego
 nicolaja namiotow, ubrania, i bielitych odpomadano
 namu ze dawny jak pnyriozgi Po krutkim czasie
 nastapilo epidemija. Rozporoszechmy si wny.
 Codzieniue byly smiertelne wypadki. Prychodzilimuy
 wiesnomu po 14 godzinnyj pracy Jedni rucierem
 Priozymia spore azano khury byli uscio chory hitku ju nie-
 yto. Na pytania i shangi nam dlazego nie uodielaja
 pnyocy lekarstwy lub zabrania chorego do szpitala, shudia-
 -cous namu ze jenero szpitali nie jst sbudowany na tym
 mjesce, ze to jst nowy lager i czito szynano od samogo
 uaczelnia kolony se rojme was 90% roztanie 10% na
 wane mjesce przywlo nowych ludzi akolij sbudowanica
 musi byc. Po paru miesieczach wamuki nieco polepny-
 liuy. Dali namioty postambi larnu i wysia czli-

0783

4

6379

Jednego przysięgo na kilka set ludzi, tak to brando
do niego odjazdu i Tagora, 24 sierpnia 1941 r
wyrwanym byłam rancem i innymi kolegami i uam
powiedzieli że uam bzduricim wolnemi jako obywateli
polskich, 2 września przymieli nas do u. Saljanu
tam nas wolnili, wolniali doro obyw. polskich
ja dostałam 75 rubli na drożę na wyżywienie i na-
prami do u. Saratowa. gdzie była polska placówka

kont. Lickimier Jan.